

Sygn. akt I ACa 885/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Marzena Konsek–Bitkowska /spr./

Sędzia SA – Roman Dzięczek

Sędzia SA – Edyta Jefimko

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości, Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B., Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w K., Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w P., Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 marca 2011 r. sygn. akt I C 156/08

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości na rzecz J. M. kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I ACa 885/11

UZASADNIENIE

Powód J. M. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 102.000 zł oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania w sprawie.

Pozwany Skarb Państwa – reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości, Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w K., Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w P., Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B. i Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń związanych z krzywdą doznaną w okresie przed dniem 11 lutego 2005 r., tj. dalszym niż trzy lata wstecz od wniesienia pozwu. Pozwany powoływał się także na brak bezprawności i sprzeczność powództwa z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. M. w okresie od dnia 27 grudnia 1991r. do chwili obecnej przebywał w różnych zakładach karnych i aresztach śledczych. W dniu 26 sierpnia 2003 r. został zwolniony z Aresztu Śledczego w O. z powodu uzyskania przerwy w odbywaniu kary. Po zakończeniu przerwy w odbywaniu kary powód przebywał w okresie od dnia 4 listopada 2004 r. w kolejnych jednostkach penitencjarnych: Zakładzie Karnym we W., Zakładzie Karnym w K., Areszcie Śledczym w B.. W okresie po wytoczeniu powództwa powód przebywał w Areszcie Śledczym w B., Zakładzie Karnym w G. i od dnia 5 stycznia 2011 r. w Zakładzie Karnym we W..

W Areszcie Śledczym w S., Areszcie Śledczym w P. oraz w Zakładzie Karnym we W. wszyscy osadzeni mieli prawo do korzystania z zajęć świetlicowych i sportowych, które odbywają się poza celami. W ZK we W. podjęto działania mające na celu zmniejszenie przeludnienia, w tym dostosowano sześć sal terapii do potrzeb mieszkalnych, uzyskując 22 dodatkowe miejsca. Cele są wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. Osadzeni otrzymują stosowne środki higieny osobistej oraz środki do utrzymania czystości w celach mieszkalnych. Przeprowadzane są zabiegi dezynfekcji i deratyzacji raz na kwartał. Raz w tygodniu dezynfekowane są urządzenia sanitarne. Osadzonemu raz w tygodniu przysługuje ciepła kąpiel. W ZK we W. cele mieszkalne w pawilonie A, w których przebywał powód, wyposażone są w murowany, zabudowany w całości kącik sanitarny, cele mieszkalne w pawilonie B i C wyposażone są w częściowo zabudowany kącik sanitarny wykonany na konstrukcji z kątownika stalowego, zabudowany płytą pilśniową. Wszystkie cele w tych jednostkach penitencjarnych posiadają właściwą wentylację, są wyposażone w kratki wentylacyjne oraz okna otwierane od wewnątrz.

Przeludnienie cel, w których przebywał powód, nie wpływało na pozostałe warunki odbywania kary, miał on zapewnioną bezpłatną opiekę medyczną, korzystał z codziennych spacerów, kąpeli, mógł realizować prawo kontaktów z najbliższymi, mógł otrzymywać paczki żywnościowe i higieniczne, korzystać z audycji emitowanych przez radiowęzeł oraz ze sprzętu RTV, miał dostęp do biblioteki i prawo do udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym we W. powód w okresie od dnia 11 września 2007 r. do dnia 21 września 2007 r. oraz w okresie od dnia 26 września 2007 r. do 5 października 2007 r. przebywał w celi pięcioosobowej, w której zamieszkiwało siedmiu osadzonych, na jednego osadzonego przypadało 2,30 m² powierzchni mieszkalnej. W okresie od dnia 22 września 2007 r. do 24 września 2007 r. oraz w okresie od 6 października 2007 r. do 9 października 2007 r. w tej celi przebywało sześciu osadzonych, na jednego osadzonego przypadało 2,68 m² powierzchni mieszkalnej. Dyrektor Zakładu Karnego we W. wydał zarządzenie nr (...) z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie postępowania w przypadkach, gdy liczba osadzonych przekroczy ogólną pojemność jednostki. O przeludnieniu Zakładu informowany był Sąd Okręgowy w Poznaniu. Dyrektor ZK we W. wydawał zarządzenia w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na osobę wynosi mniej niż 3 m². Zakład Karny we W. był wizytowany przez sędziów penitencjarnych w 2006 r. i 2007 r. Nie stwierdzono istotnych uchybień w funkcjonowaniu tej jednostki penitencjarnej.

Powód składał liczne skargi do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B.. Były one uznawane za niezasadne i oddalane. Uznana za zasadną została tylko jedna skarga dotycząca nieprawidłowości przy przyjmowaniu od powoda korespondencji.

Powód wytoczył przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy powództwo przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B., domagając się m. in. zasądzenia zadośćuczynienia za naruszające jego dobra osobiste traktowanie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2009 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 381/07 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił powództwo. Apelacja powoda od tego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 16 września 2010 r. w sprawie o sygnaturze akt I ACa 263/10.

W czasie odbywania kary pozbawienia wolności powód pracował w Areszcie Śledczym w S. w charakterze kalifaktora, w Zakładzie Karnym we W. pracował w kuchni, a podczas drugiego pobytu w W. wykonywał prace budowlane.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, których wiarygodności strony nie podważały. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w takim zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w pozostałych dokumentach zgromadzonych w sprawie. Za wiarygodne Sąd uznał w szczególności zeznania powoda w części dotyczącej przeludnienia. Stan przeludnienia nie był kwestionowany przez pozwanego.

Sąd Okręgowy uznał powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie godności i prawa do prywatności przez umieszczenie powoda w przeludnionych celach w jednostkach penitencjarnych za niezasadne. Podstawę prawną powództwa stanowi art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Podstawą odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa jest art. 417 k.c., który stanowi, iż za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Ministrowi Sprawiedliwości podlega Centralny Zarząd Służby Więziennej, któremu z kolei podlegają wszyscy Dyrektorzy Okręgowej Służby Więziennej, sprawujący bezpośredni nadzór nad dyrektorami poszczególnych Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych. Zatem niewątpliwie Minister Sprawiedliwości jest organem jednostki nadrzędnej w rozumieniu art. 67 § 2 k.p.c., uprawnionym do reprezentowania pozwanego w niniejszym procesie.

Kwestię warunków, w jakich powinni przebywać osadzeni normuje art. 110 §2 k.k.w., według którego powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, powinna wynosić nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Zgodnie z art. 248 k.k.w. obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009r. - w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. W § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, wydanego na podstawie art. 248 § 2 k.k.w. - i również obowiązującego do dnia 6 grudnia 2009r. - wskazano, iż w wypadku wykorzystania miejsc zakwaterowania w dodatkowych celach mieszkalnych osadzonych można umieścić na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m².

Wyrokiem z 26 maja 2008r., SK 25/07 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten utracił moc z dniem 6 grudnia 2009 r. W dniu 25 listopada 2009r. Minister Sprawiedliwości wydał nowe rozporządzenie w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólna pojemność tych zakładów (Dz. U. 2009r., Nr 202, poz.1564), które reguluje precyzyjnie pobyt osadzonego w pomieszczeniu o powierzchni mniejszej niż 3m².

Powołując się na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Sąd w skazał, iż przeludnienie w celi, zwłaszcza w połączeniu z utrudnieniami w dostępie do opieki medycznej czy do środków umożliwiających zachowanie higieny, może stanowić naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jednakże nie każde złe traktowanie osadzonego powoduje naruszenie art. 3 Konwencji, a tylko takie, które przekracza pewien poziom dolegliwości, który powinien być oceniany przez pryzmat takich okoliczności, jak czas poniżającego traktowania, skutki fizyczne i psychiczne czy też okoliczności odnoszące się do osoby poszkodowanej tym traktowaniem (orzeczenie z 25 września 1997 r., Audin przeciwko Turcji, nr 57/1996/676/866).

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że nastąpiło naruszenie godności powoda oraz naruszenie art. 3 Konwencji. Powód był przez dłuższy czas osadzony w celach, w których nie przestrzegano minimum 3 m² powierzchni. Powód podnosi, że w wyniku bezprawnych działań pozwanego doszło do naruszenia jego godności. Obowiązek poszanowania godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Te zasady prawa międzynarodowego wyrażają także art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP.

Pozwany nie kwestionował, że podczas pobytu we wskazanych w pozwie jednostkach penitencjarnych powód przebywał w celach mieszkalnych, gdzie powierzchnia mieszkalna przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m² na osobę. Niewątpliwie warunki zgromadzenia wielu osób na niewielkiej przestrzeni stanowi źródło dyskomfortu. Ograniczenie swobody poruszania się, konieczność znoszenia obecności innych osób przez cały czas, znaczne ograniczenie sfery prywatności, pomimo, że są zjawiskami nieodłącznie związanymi z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, to jednak nie mogą występować w nadmiernym stopniu. W związku z tym pogorszenie warunków odbywania kary przez zmniejszenie ilości powierzchni przypadającej w poszczególnych celach na powoda mogło powodować u niego poczucie poniżenia, a jego traktowanie stało się nie do pogodzenia z minimalnymi wymogami szacunku dla każdego człowieka.

Mimo takiej oceny Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyznania zadośćuczynienia, uznając że powód nie udowodnił winy pozwanego. Powód nie wykazał ponadto okoliczności, które dotyczą intensywności doznanych przez niego cierpień, czasu ich trwania oraz ich związku z naruszeniem dobra osobistego. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), odwołując się do poprzedniej karalności powoda za przestępstwa umyślne, a także do ogólnego niskiego poziomu życia części Polaków.

Sąd wskazał, że cele mieszkalne, w których przebywał powód były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz urządzenia sanitarne zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003r. Nr 186, poz. 1820), zapewniając powodowi osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki do utrzymania higieny. Powód miał zapewnioną bezpłatną opiekę medyczną, korzystał z kąpeli, miał dostęp do zimnej i raz w tygodniu ciepłej wody, otrzymywał posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, mógł korzystać z zajęć kulturalno - oświatowych. Zatem powód miał lepsze warunki, niż znaczna część osób przebywających na wolności, które respektują normy społeczne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany i zasądzenia na jego rzecz kwoty 102.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c., art. 417² k.c. i art. 110 §2 k.k.w. w zw. z art. 248 §1 k.k.w.; art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,
- inne uchybienia procesowe, które miały wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie przepisów art. 233 § 1 w zw. z art. 245 i art. 316 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się jedynie częściowo uzasadniona.

Jak wynika z akt sprawy, pozwem objęty został okres do dnia wytoczenia powództwa. Podstawa faktyczna pozwu nie była następnie rozszerzana na dalsze okresy. Pozew jest datowany i został złożony w administracji właściwej jednostki penitencjarnej w dniu 27 stycznia 2008 r. (k. 5). Dzień ten stanowi datę wytoczenia powództwa (art. 165 § 3 k.p.c.) i jednocześnie wyznacza końcową datę okresu osadzenia w jednostkach penitencjarnych, z którym wiąże się roszczenie zgłoszone w pozwie.

Datę początkową okresu wyznaczyć należało z uwzględnieniem częściowej zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Pozwany już w piśmie z dnia 15 lipca 2009 r. (k. 176 i n.) podniósł zarzut przedawnienia roszczeń za okres przed dniem 11 lutego 2005 r. Wobec tego ocenie podlegał jedynie okres ostatnich trzech lat przed wniesieniem pozwu, tj. począwszy od 27 stycznia 2005 r. Roszczenie wywodzone ze zdarzeń wcześniejszych przedawniło się częściowo na podstawie art. 442 § 1 k.c., który obowiązywał do dnia 10 sierpnia 2007 r., a częściowo na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.07.80.538). Zgodnie z tym ostatnim przepisem do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Wypada zaznaczyć, że zarówno art. 442 k.c. jak i obecny art. 442¹ § 1 i 3 k.c. ustanawiały taki sam termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym – trzy lata od dnia kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W realiach rozpoznawanej sprawy powód uzyskiwał taką wiedzę każdego dnia: znał osobę odpowiedzialną za warunki w zakładach penitencjarnych (Skarb Państwa), miał też świadomość odczuwanej krzywdy. Termin określonym w art. 442¹ § 1 i 3 k.c., a uprzednio w art. 442 k.c., ma zastosowanie do wszelkich roszczeń z czynu niedozwolonego: o naprawienie szkody materialnej, jak też o zadośćuczynienie za doznaną szkodę niematerialną (krzywdę). Powód mógł dochodzić stosownych roszczeń we właściwym czasie, nie wykazał żadnych okoliczności, które nakazywałyby ocenić zarzut przedawnienia jako nadużycie prawa podmiotowego po stronie pozwanego. Tym samym wszelkie zarzuty apelacji w części dotyczącej okresu objętego przedawnieniem nie mogły odnieść skutku.

Ocenie w niniejszym procesie nie podlega także okres pobytu powoda w Areszcie Śledczym w B., w zakresie w jakim między stronami toczyło się inne postępowanie, zainicjowane pozwem z dnia 31 lipca 2007 r., a zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 grudnia 2009 r., sygn. I C 381/07 i wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 września 2010 r., sygn. I ACa 263/10. Nie wynika bowiem z twierdzeń powoda, aby w niniejszej sprawie powoływał się on ponownie na te okoliczności, które uzasadniały jego powództwo przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. Także treść uzasadnienia Sądu I instancji, szczególnie w części powołującej się na zakończoną odrębną sprawę przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w B., pozwala przyjąć, że Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznał sprawę co do pozostałych pobytów powoda w jednostkach penitencjarnych, z wyłączeniem okresu pobytu w AŚ w B., objętego odrębnym, prawomocnym wyrokiem. Sąd Apelacyjny uznał zatem, rozważając tę kwestię z urzędu, że nie doszło do częściowej nieważności (art. 379 pkt. 3 k.p.c.).

Reasumując, dalszej ocenie podlegają pobyty powoda mieszczące się w okresie od dnia 27 stycznia 2005 roku do dnia wytoczenia powództwa – 27 stycznia 2008 r, z wyłączeniem pobytu w Areszcie Śledczym w B., tj.: pobyty w Zakładzie Karnym we W.: od dnia 27 stycznia 2005 r. do dnia 10 października 2006 r. i 11 września - 5 października 2007 r. oraz pobyt w Zakładzie Karnym w K.: 8 marca – 11 września 2007r. (k. 37 wykaz pobytów powoda w jednostkach penitencjarnych, w okresie od 27 grudnia 1991 r. do 27 maja 2008 r.).

Co do powyższych pobytów ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego należało ocenić jako prawidłowe. Przedstawiony materiał dowodowy, w tym sprawozdania z wizytacji przeprowadzanych regularnie przez sędziów penitencjarnych, zaprzeczają zarzutom powoda, jakoby standard i wyposażenie cel więziennych były sprzeczne z obowiązującymi w tym zakresie normami prawnymi. Apelacja powoda, w zakresie w jakim zarzuca szereg nieprawidłowości, zarobaczenie cel, rzekomą konieczność załatwiania potrzeb fizjologicznych na oczach innych mieszkańców celi, niedogrzenie, niewłaściwe oświetlenie itd., stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi, opartymi na przedstawionym materiale

dowodowym, ustaleniami Sądu I instancji. Nie jest wiarygodne twierdzenie powoda, że spał on na podłodze (k. 694). Powód nie precyzuje nawet tego zarzutu poprzez podanie nazwy jednostki penitencjarnej, w której miałyby go spotkać ta sztycha i okresu, w jakim miało to mieć miejsce.

Odnosnie do przeludnienia w Zakładzie Karnym we W., to co do roku 2007 pozwany przedstawił precyzyjne dane, potwierdzające zarzuty powoda (k. 413), jednakże także istnienie przeludnienia we wcześniejszych latach nie budzi wątpliwości w świetle dotyczących tej jednostki dokumentów złożonych przez pozwanego do akt (k. 204 i n.). Brak także podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom powoda (akta I Cps 44/10), że w K. przebywał w celi 4- osobowej, w której osadzono 6 skazanych.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że długotrwałe osadzenie powoda w celi nie spełniającej minimalnych wymagań powierzchni, naruszało jego godność osobistą. Błędna okazała się natomiast ocena pozostałych przesłanek, która doprowadziła do oddalenia powództwa w I instancji.

Stałe wydłużanie okresu przeludnienia, skutkujące tym, że w obu jednostkach powód praktycznie cały czas przebywał w zbyt ciasnej celi, pozwala przypisać pozwanemu bezprawność działania. Pozwany nie wykazał szczególnych okoliczności, które usprawiedliwiały stan przeludnienia w świetle obowiązującego wówczas art. 248 k.k.w. Przyjmuje się, że musiały to być okoliczności o charakterze wyjątkowym, a takiej okoliczności nie stanowi przeludnienie będące wynikiem polityki penitencjarnej państwa, skutkiem której liczba osób skazanych na karę bezwzględną pozbawienia wolności i odbywających tę karę trwale przewyższa pojemność istniejących jednostek penitencjarnych. Nie można też pomijać, że art. 248 k.k.w. zezwalał na zagęszczenie osadzonych tylko na czas określony. Choć przepis nie precyzował tego terminu, to z całą pewnością wielomiesięczne osadzenie powoda w warunkach nadmiernego zagęszczenia, łącznie przez okres ponad dwóch lat, wykracza poza pojęcie „czas określony”. Tym samym działanie takie nie może być uznane za zgodne z art. 248 k.k.w., co nakazuje przyjąć, że pozostaje ono działaniem bezprawnym (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010r, II CSK 486/09, Lex nr 599534 oraz wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22.10.2009 r. w sprawie 17885/04, Lex nr 523324).

Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa nie zależy od winy a wyłącznie od bezprawności, także w przypadku roszczeń określonych w art. 448 k.c., zatem chybione były rozważania Sądu Okręgowego, co do niewykazania winy jako podstawy oddalenia powództwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, chybione było także powoływanie się na art. 5 k.c. Skutkiem czynów karalnych popełnionych przez powoda jest konieczność odbycia przez niego kary pozbawienia wolności i znoszenia wiążących się z tym ograniczeń. Nie należy jednak wyciągać z przestępczej przeszłości powoda wniosku, że nie może on dochodzić ochrony swoich dóbr osobistych przed naruszeniami wynikającymi z niezapewnienia przez Państwo minimum godnych warunków odbywania kary. Także ogólny stan gospodarki narodowej nie zwalnia Państwa od dochowania standardów dotyczących odbywania kary pozbawienia wolności. Powołane w uzasadnieniu Sądu Okręgowego złe położenie wielu innych grup ludności, nie uzasadnia bezprawnego wydłużania pobytu skazanych w warunkach przeludnienia na czas praktycznie nieokreślony.

Przechodząc do oceny doznanej szkody niemajątkowej, wskazać trzeba, że jedynym udowodnionym przez powoda skutkiem naruszenia jego godności przez nadmierne zagęszczenie jest krzywda w postaci negatywnych odczuć, jakie wzbudzał taki stan w powodzie. Podkreślić przy tym trzeba, że z karą pozbawienia wolności immanentnie wiąże się szereg ograniczeń. Zatem krzywda odczuwana przez powoda podlega rekompensacie tylko w takim zakresie, w jakim wynika z nadmiernego zagęszczenia w celi, a nie w ogóle z faktu osadzenia go w zakładzie karnym.

Przyznanie zadośćuczynienia z mocy art. 448 k.c. jest uzależnione od oceny Sądu, który w określonych okolicznościach może nawet uznać, że mimo naruszenia dobra osobistego nie zachodzą przesłanki do pieniężnego wynagrodzenia krzywdy. Ocena taka nie powinna być jednak dowolna, lecz musi uwzględniać wszelkie okoliczności sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego długotrwałe osadzenie skazanego w warunkach nadmiernego zagęszczenia uzasadnia przyznanie mu stosownego zadośćuczynienia. Wysokość zadośćuczynienia ustalać należy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym rodzaju naruszonego dobra, intensywności naruszenia, pobudek działania sprawcy

naruszenia, rozmiaru doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, z uwzględnieniem panujących w społeczeństwie warunków materialnych i nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia pokrzywdzonego.

Powód, popełniając przestępstwo winien był liczyć się z tym, że może ponieść odpowiedzialność karną, włącznie z karą pozbawienia wolności. Samo pozbawienie wolności i wynikające stąd liczne ograniczenia nie są bezprawne i nie stanowią o krzywdzie, która podlegałaby wynagrodzeniu. Krzywda powoda podlegająca rekompensacie sprowadza się do jego negatywnych odczuć spowodowanych przeludnieniem. Zadośćuczynienie ma zatem rekompensować tylko te negatywne doznania, które wynikają z osadzenia w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jednego osadzonego. Powód, jak już wskazano, nie udowodnił, aby osadzenie go w celi spowodowało jakiekolwiek dalsze skutki poza uczuciem dyskomfortu związanego z ciasnotą. Działanie pozwanego nie było działaniem zmierzającym celowo do upokorzenia powoda, lecz wynikało z ogólnej sytuacji w więziennictwie. Zachowania pozwanego nie cechowała zatem zła wola, chęć dokuczenia powodowi czy tym podobne pobudki.

Długotrwałość osadzenia powoda w warunkach przeludnienia powinna być jednakże zrekompensowana przez stosowne zadośćuczynienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uwzględniając wszystkie okoliczności rozpoznawanej sprawy, adekwatna będzie kwota 3000 zł. Gwarantuje ona powodowi satysfakcję i w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiada wyżej przedstawionym kryteriom. Nie budzi przy tym wątpliwości, że Minister Sprawiedliwości pełni funkcję jednostki nadrzędnej wobec Służby Więziennej i w jego gestii leży zapewnienie właściwych warunków w podległym mu więziennictwie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.